

Lublin, 8 kwietnia 2022 r.

dr hab. Marcin Kosienkowski, prof. KUL
Instytut Nauk o Polityce i Administracji
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Recenzja rozprawy doktorskiej
De facto States in the Post-Soviet Area
napisanej przez mgr. Piotra Sieniawskiego
pod kierunkiem prof. dr. hab. Radosława Zenderowskiego

1. Wprowadzenie

Recenzję rozprawy doktorskiej pt. *De facto States in the Post-Soviet Area* napisanej przez mgr. Piotra Sieniawskiego przygotowałem na zlecenie Przewodniczącego Rady Dyscypliny Nauki o Polityce i Administracji UKSW (pismo: INPiA.521.4.2022 z dnia 8 marca 2022 roku). Podstawą opracowania jest egzemplarz pracy doktorskiej.

Przedstawiona mi do oceny rozprawa jest poświęcona państwom de facto z obszaru poradzieckiego. Jest to tematyka, którą zgłębiłem od prawie dwóch dekad, z tą różnicą, iż Doktorant skupia się w swojej pracy na Abchazji i Osetii Południowej, podczas gdy moje badania dotyczą głównie Naddniestrza i Republiki Gagoauskiej, a w ostatnim czasie, całej grupy państw de facto. Dla porządku dodam, iż państwa de facto są jednostkami, które mają podstawowe atrybuty państwa, prócz powszechnego uznania międzynarodowego.

Przygotowana przeze mnie ocena ma formę *peer-review*, któremu podlegają złożone do czasopism artykuły naukowe. Oprócz ogólnej oceny taka recenzja zawiera przede wszystkim sugestie i uwagi krytyczne, ale o charakterze konstruktywnym, które mają pomóc autorom w udoskonaleniu ich warsztatu badawczego i ich artykułów naukowych przed publikacją.

Moje uwagi odnoszą się kolejno do: celu pracy, pytań badawczych i odpowiedzi na nie, metodologii, wkładu rozprawy do literatury i kwestii formalnych. Uzupełniam je o konkretne pomysły czy sugestie, które mają na celu pomóc Doktorantowi w przygotowaniu rozprawy – w całości lub w częściach – do publikacji.

2. Ogólny zarys rozprawy doktorskiej

Przed przystąpieniem do oceny rozprawy doktorskiej konieczne jest przedstawienie jej ogólnego zarysu. Praca została napisana w języku angielskim. Liczy łącznie 374 strony i składa się ze wstępu, 5 rozdziałów, zakończenia, bibliografii, spisów tabel, wykresów i zdjęć, a także streszczenia w języku polskim.

Dwa pierwsze rozdziały mają charakter pojęciowo-teoretyczny. Rozdział 1 odnosi się do teoretycznych aspektów państwa – pojęcia, elementów definicyjnych, form powstawania, funkcji oraz prawa narodów do samostanowienia. Rozdział 2 odnosi się do secesji i państwowości *de facto*. Doktorant przedstawia w nim pojęcie secesji, jej legalność i determinanty, definiuje pojęcie państwa *de facto* i analizuje kwestię uznawania i nieuznawania państw.

Kolejne trzy rozdziały mają charakter empiryczny. W Rozdziałach 3–4 Doktorant analizuje zagadnienia związane z Abchazją i Osetią Południową, a dokładniej ich historię, secesję, próby uregulowania konfliktów z państwem macierzystym (Gruzją), analizuje ich państwowość *de facto*, a także przedstawia ich status prawny. W Rozdziale 5 Doktorant charakteryzuje zaś obszar poradziecki, analizuje rolę Abchazji i Osetii Południowej w rosyjskiej polityce zagranicznej, porównuje czynniki stabilności i trwałości tych dwóch państw *de facto*, a także analizuje, czy spełniają one kryteria sformułowanej przez Niego definicji państw *de facto*.

3. Cel pracy i pytania badawcze

Doktorant deklaruje, iż celem Jego pracy jest odpowiedź na następujące pytania badawcze: „1. Czym jest państwo *de facto* i jakie są kluczowe elementy definicji tego pojęcia? 2. W jaki sposób można zdefiniować secesję i w jaki sposób secesja znajduje odzwierciedlenie w procesie powstawania państw *de facto*? 3. Co przyczyniło się do tego, że Abchazja i Osetia Południowa były w stanie przetrwać jako państwa *de facto* kilka dekad? Jakie są elementy ich stabilności?” (s. 12, przywoływana wersja polska na s. 369). Tak sformułowane pytania badawcze budzą moje wątpliwości.

Po pierwsze, pytania nie są w pełni związane z tytułem pracy zapowiadającym analizę państw *de facto* z obszaru poradzieckiego. Pytania nr 1 i 2 dotyczą bowiem całej grupy państw

de facto, a pytanie nr 3 – wyłącznie dwóch państw de facto z obszaru poradzieckiego, tj. Abchazji i Osetii Południowej.

Po drugie, treść pracy nie jest w pełni związana z postawionymi przez Doktoranta pytaniami badawczymi. Co prawda, odpowiada na wszystkie pytania, ale odpowiedzi stanowią tylko część Jego rozprawy. Pozostała część jest odpowiedzią na uzasadnione, ale niezadane pytania badawcze, jak na przykład, czy Abchazja i Osetia Południowa są państwami de facto, tj. czy spełniają opracowane przez Doktoranta kryteria definicyjne?

Po trzecie, pytania badawcze nie stanowią spójnej całości. Pytania nr 1 i 2 dotyczą konceptualizacji i operacjonalizacji pojęć „państwo de facto” i „secesja”, a więc nadania im przez Doktoranta znaczenia i zidentyfikowania definiujących je elementów. Pytanie nr 3 odnosi się zaś do związku przyczynowo-skutkowego, dokładniej przyczyny stabilności i trwałości Abchazji i Osetii Południowej.

4. Odpowiedzi na pytania badawcze

Sformułowane przeze mnie wątpliwości co do prawidłowości pytań badawczych, będących centralną częścią rozprawy doktorskiej, automatycznie rodzą wątpliwości w przypadku odpowiedzi na nie. Poniżej będę jednak analizował te odpowiedzi również w oderwaniu od mojej oceny pytań badawczych.

4.1. Odpowiedź na pytanie badawcze nr 1

Jeśli chodzi o odpowiedź na pytanie badawcze nr 1, to Doktorant dokonał konceptualizacji i operacjonalizacji pojęcia „państwo de facto”. Podstawę stanowiły rozważania o państwie z Rozdziału 1 oraz przegląd definicji państw de facto (różnie określanych i definiowanych w literaturze) w Rozdziale 2. Na pozytywną uwagę zasługuje dokonana przez Doktoranta krytyczna analiza koncepcji innych autorów oraz przedstawienie własnej koncepcji „państwa de facto”.

Według Doktoranta, państwo de facto można zdefiniować jako „jednostkę geopolityczną, która spełnia łącznie następujące przesłanki: 1. Powstała w wyniku secesji; 2. Sprawuje efektywną kontrolę nad swoim terytorium oraz posiada pewien stopień stabilności

(pomijając tymczasową kontrolę nad terytorium podczas konfliktu zbrojnego przez powstańców lub stronę wojującą – ang. insurgencies i belligerencies); 3. Nie została uznana przez większość społeczności międzynarodowej (przez żadne państwo członkowskie ONZ lub uznanie przez kilka pojedynczych państw); 4. Posiada zdolność do pełnienia większości funkcji wewnętrznych i zewnętrznych, w tym także zdolność do dostarczania usług publicznych” (s. 87, przywoływana wersja polska na s. 372).

Oczekiwałem jednak zdecydowanie skromniejszej analizy pojęcia „państwo” w Rozdziale 1, a głębszej i pełniejszej analizy tytułowego pojęcia „państwa de facto” w Rozdziale 2, obejmującej obecnie zaledwie 3 strony ciągłego tekstu z tabelką (s. 84–87). Być może inspiracją dla Doktoranta mógłby być mój koncepcyjny artykuł z 2008 roku – tym bardziej że dość podobnie definiuję w nim państwo de facto – ale zapoznał się jedynie z jego półstronicowym streszczeniem w mojej książce z 2018 roku.

Mam też pewne zastrzeżenia co do tabeli z elementami definiującymi państwo de facto, wyróżnionymi przez poszczególnych badaczy (s. 86). Jest ona potrzebna, bowiem w przejrzysty sposób streszcza wszystkie definicje, ale w mojej opinii Doktorant nie pogrupował odpowiednio wszystkich elementów. Wyróżnił na przykład oddzielnie „struktury instytucjonalne” i „zorganizowane przywództwo polityczne”, podczas gdy te elementy można byłoby uznać za tożsame. Podobnie jest w przypadku „przynależności de iure do uznawanego państwa”, „kontestowanych granic” i „kwestionowanej legitymacji”. Dodatkowo w przypadku określonych przeze mnie elementów państwowości de facto, przytaczanych w tabeli przez Doktoranta, wkradły się pewne nieścisłości. Niewymienione są bowiem elementy odnoszące się do terytorium, ludności i władz, które zawiera w sobie pojęcie „jednostki geopolitycznej”, co wyjaśniam w swojej definicji. Warto też dodać, że w Polsce konceptualizacji państwa de facto dokonała również Tomczyk (2017), Doktorant nie odniósł się jednak do jej pracy.

Dodatkowo w częściach Rozdziałów 3–5 Doktorant analizował, czy Abchazja i Osetia Południowa spełniają warunki definicyjne państwa de facto. To ważne zadanie, jednak żadne z pytań badawczych go nie przewidywało. W rozważaniach Doktoranta pojawia się też nie w pełni rozstrzygnięta przez Niego sprzeczność. Z jednej strony, uznaje Abchazję i Osetię Południową za jednostki sprawujące efektywną kontrolę nad swoim terytorium. Z drugiej jednak strony, przytacza opinię instytucji międzynarodowych, które twierdzą, iż efektywna kontrola nad nimi sprawowana jest przez Rosję. Dodam, że ciekawie ten problem rozstrzyga w swoich publikacjach Hamid, odpowiadając w swojej pracy z 2019 roku na pytanie, czy państwa de facto są okupowane, czy jedynie sponsorowane przez Rosję.

4.2. Odpowiedź na pytanie badawcze nr 2

Odpowiadając na pytanie badawcze nr 2, Doktorant dokonał w Rozdziale 2 konceptualizacji i operacjonalizacji pojęcia „secesja”. Wykonanie tego zadania było potrzebne w związku z tym, że państwo de facto określił jako jednostkę geopolityczną, która powstała w wyniku secesji (s. 87, jest to pierwszy z elementów opracowanej przez Doktoranta definicji państwa de facto). Nasuwa się przy tym jednak pytanie, dlaczego Doktorant nie sformułował pytań badawczych dotyczących pozostałych elementów definicji?

Dodatkowo Doktorant w Rozdziale 2 zidentyfikował czynniki skłaniające regiony/ zbiorowości do secesji. Dokonał tego w interesujący sposób, jednak nie zasygnalizował bezpośrednio tego zadania w żadnym z pytań badawczych. Podobnie, w częściach Rozdziałów 3–5 Doktorant analizował secesję Abchazji i Osetii Południowej z Gruzji, choć żadne z pytań badawczych tego nie przewidywało.

4.3. Odpowiedź na pytanie badawcze nr 3 (hipoteza i jej weryfikacja)

Odpowiadając wstępnie na pytanie badawcze nr 3, Doktorant sformułował hipotezę, iż „[w] procesie powstawania i funkcjonowania państw de facto na obszarze postsowieckim, czynnik zewnętrzny w postaci państwa trzeciego odgrywa decydującą rolę, ponieważ państwo–gwarant zapewnia stabilność i trwałość państwa de facto. Im większe jest wsparcie ze strony państwa–gwaranta, tym wyższy jest poziom stabilności państw de facto” (s. 13, przywoływana wersja polska na s. 369).

Hipotezę uznaję za prawidłowo sformułowaną, jeśli chodzi o rolę patrona, biorąc pod uwagę, że opinia na temat tej roli jest popularna w literaturze. Doktorant powinien jednak wyjaśnić, jak doszedł do jej sformułowania, a więc przede wszystkim dokonać przeglądu literatury, tym bardziej że pomoc patrona nie jest powszechnie uznawana w literaturze za wyłączny czy główny czynnik stabilności i trwałości państwa de facto. Problemem tym zajmowali się m.in. Kolstø (2006), Bakke, O’Loughlin, Toal i Ward (2014), Kolstø i Paukovic (2014), Lyubashenko (2014) czy Caspersen (2015).

Nadmienię też, iż kwestii stabilności/przetrwania państw de facto, głównie w kontekście Naddniestrza, poświęciłem swój artykuł z 2008 roku, a później doktorat, który został opublikowany w 2010 roku. Mimo wyróżnienia wielu determinantów stabilności/przetrwania

Naddniestrza, wskazałem w tej publikacji na pomoc Rosji jako główny czynnik. Moja monografia mogłaby być więc pomocna dla Doktoranta w przygotowywaniu Jego rozprawy doktorskiej.

W swojej pracy Doktorant dokonał konceptualizacji (s. 13–14) i operacjonalizacji (s. 16–22) użytych w pytaniu badawczym i hipotezie pojęć „stabilność” i „trwałość” państw de facto. W przypadku konceptualizacji brak jest jednak dłuższych rozważań wyjaśniających, dlaczego stabilność i trwałość państw de facto jest zagrożona (jest to wynik ich nieokreślonego, nielegalnego statusu). W przypadku zaś operacjonalizacji niejasne jest, czy Doktorant korzysta z operacjonalizacji „suwerenności” autorstwa Berga i Kuuska (2010) (s. 16–17), czy z rozważań Kolstø i Blakkisruda (2008) oraz Kermacha (2016) (s. 18). Można też zadać pytanie, jak operacjonalizacja „suwerenności” ma się do operacjonalizacji „stabilności” i „trwałości”?

Doktorant nie wyjaśnia także, jak zidentyfikowane przez Niego elementy (łącznie 20, podzielone na 3 grupy; s. 19–22) wskazują na / warunkują stabilność i trwałość państw de facto. Jak na przykład wiedza o zakresie przestrzegania przez państwa de facto międzynarodowych standardów w zakresie ochrony praw człowieka (element nr 17) może pomóc w określeniu stabilności i trwałości państw de facto?

Po konceptualizacji i operacjonalizacji „stabilności” i „trwałości” państw de facto Doktorant przystąpił do ich pomiaru w przypadku Abchazji i Osetii Południowej w części Rozdziałów 3 i 4 (i dokonując porównania w części Rozdziału 5). Niewątpliwie zadanie to stanowi najważniejsze i cenne osiągnięcie Doktoranta z punktu widzenia badań nad państwami de facto. Dokładniej przeprowadził ankietę złożoną z 20 punktów, odnoszących się do kolejnych elementów określających stabilność i trwałość państw de facto. Zostały one podzielone na 3 grupy: 1. relacje między władzami państw de facto a ich ludnością, 2. wewnętrzna sfera funkcjonowania państw de facto i 3. zewnętrzna sfera funkcjonowania państw de facto. Zadaniem ankietowanych osób było przyporządkowanie konkretnym elementom odpowiedniej wartości punktowej. Następnie Doktorant przeprowadził pogłębione wywiady z ankietowanymi osobami. Co ważne, wśród nich byli przedstawiciele zarówno Abchazji i Osetii Południowej i Gruzji, co dało Doktorantowi możliwość triangulacji, pozwalającej na porównanie i łączenie danych (co z kolei zapewnia wyższą jakość prowadzonych badań).

Jakkolwiek można mieć pewne zastrzeżenia odnośnie do przyjętej w pracy metodologii, o czym w dalszej części recenzji, docenić należy fakt zbudowania przez Doktoranta we

własnym zakresie oryginalnego i niebanalnego narzędzia badawczego w postaci rozbudowanej ankiety i scenariusza wywiadu. Ponadto na uznanie zasługuje niewątpliwie duży wysiłek badawczy w postaci kwerendy literatury przedmiotu i materiałów źródłowych dostępnych w Gruzji i Rosji, ale przede wszystkim odpowiedni wybór respondentów, dotarcie do nich i przeprowadzenie serii pogłębionych wywiadów. W efekcie powstał pokaźny materiał empiryczny w postaci źródła wytworzonego, który następnie stał się przedmiotem pogłębionych analiz, syntez i uogólnień, w tym stwierdzeń stanowiących weryfikację przyjętych przez Doktoranta hipotez badawczych.

Wątpliwości budzi jednak prowadzenie analizy tylko w kontekście Abchazji i Osetii Południowej, biorąc pod uwagę, iż hipoteza odnosi się do (wszystkich) państw z obszaru poradzieckiego. Co ważne, z pracy nie wynika, że wnioski z analizy wymienionych dwóch państw *de facto* można automatycznie rozciągnąć na całą grupę państw *de facto* na obszarze poradzieckim (tj. dokonać generalizacji). Zresztą sprzeczności widoczne są, jeśli spojrzeć na pytanie badawcze, hipotezę i jej weryfikację. W pytaniu badawczym wymienione są tylko Abchazja i Osetia Południowa, w hipotezie – obszar poradziecki, a analiza (weryfikacja hipotezy) dotyczy tylko Abchazji i Osetii Południowej.

Ponadto nie dostrzegam w rozprawie także weryfikacji części hipotezy mówiącej, iż „[i]m większe jest wsparcie ze strony państwa-gwaranta, tym wyższy jest poziom stabilności państw *de facto*”. Doktorant, co prawda, pisze o tym, iż Abchazja jest silniejszym państwem *de facto* niż Osetia Południowa, ale czy to wynika z różnicy w pomocy okazywanej im przez Rosję? Nie dostrzegam też w pełni weryfikacji stwierdzenia, iż patron/Rosja decyduje o stabilności i trwałości państw *de facto* na obszarze poradzieckim / Abchazji i Osetii Południowej. Doktorant pisze o tym, ale jednocześnie wymienia wiele innych czynników, co budzi wątpliwości co do decydującego znaczenia czynnika rosyjskiego.

5. Metodologia

We wstępie do rozprawy (s. 15–16) Doktorant deklaruje zastosowanie następujących metod badawczych: 1. pogłębiona analiza (przy analizie pojęć „państwo” i „secesja” oraz zagadnień związanych z Abchazją i Osetią Południową); 2. metoda śledzenia procesu (przy analizie procesu secesji Abchazji i Osetii Południowej oraz procesu uregulowania ich konfliktu z Gruzją); 3. metoda porównawcza (przy porównywaniu wskaźników stabilności i trwałości

Abchazji i Osetii Południowej). Dodatkowo Doktorant wymienia metodę historyczno-genetyczną (stosowaną przy analizie secesji Abchazji i Osetii Południowej) oraz studium przypadku (ze względu na analizę dwóch przypadków państw *de facto* – Abchazji i Osetii Południowej). Przy operacjonalizacji i pomiarze stabilności i trwałości Abchazji i Osetii Południowej Doktorant deklaruje zaś wykorzystanie ram analitycznych, opracowanych przez innych badaczy, a także metod ankietowania i wywiadu (s. 16–22).

Z jednej strony, chociaż przedstawione w niezbyt uporządkowany sposób, metody te nie budzą poważnych zastrzeżeń, bowiem Doktorant rzeczywiście generalnie je stosuje w nakreślonych przez Niego przypadkach. Jak wspominałem, szczególnie ważne i cenne z punktu widzenia badań nad państwami *de facto* jest zastosowanie metod ankietowania i wywiadu.

Z drugiej jednak strony, mam co do wykorzystanych metod pewne wątpliwości. Po pierwsze, oczekiwałbym ich dokładniejszego opisu, czym Doktorant udowodniłby, że w pełni je rozumie. Po drugie, Doktorant odwołuje się do pracy Beacha i Pedersena (2013), sygnalizując, że będzie stosował metodę śledzenia procesu w ich rozumieniu. Jest ona jednak dość skomplikowana i pracochłonna, i w rzeczywistości Doktorant stosuje jej bardzo uproszczony wariant, co należałoby zaznaczyć w pracy. Po trzecie, co prawda, Doktorant zaznaczył, iż porównanie państwowości Abchazji i Osetii Południowej pozwala na zidentyfikowanie podobieństw i różnic między nimi, ale nie uzasadnił, czemu dokładnie takie porównanie ma służyć (tj. czemu ma służyć wiedza o podobieństwach i różnicach). Po czwarte, mam zastrzeżenia co do konceptualizacji, operacjonalizacji i pomiaru stabilności i trwałości Abchazji i Osetii Południowej, o czym wspominałem wcześniej w swojej recenzji w pkt 4.3. Po piąte, w streszczeniu w języku polskim (s. 369) Doktorant wymienia również metodę systemową, chociaż jej zastosowania nie zadeklarował we wstępie. Przy tym jej użycie nie jest widoczne w pracy. Podobnie jest też z teorią Buzana. Dodam, iż zastosował ją, co prawda, przy charakterystyce obszaru poradzieckiego (s. 264–272), jednak jest ona słabo wyjaśniona i ma ona niewielkie znaczenie dla rozważań w pracy.

Ponadto moje zastrzeżenia budzi sposób i też prawdopodobne niezrozumienie przez Doktoranta sposobu wyboru przypadków państw *de facto* do analizy (s. 7–8). Doktorant uzasadnia wybór Abchazji i Osetii Południowej tym, iż są to najbardziej podobne do siebie przypadki, tj. *most-likely cases*. Z jednej strony, zasadniczo prawidłowo definiuje *most-likely case* jako taki przypadek, w którym nie ma danego skutku, mimo iż obecność pewnych czynników, określonych przez daną teorię, przewiduje jego wystąpienie. Dodam, iż to właśnie

obecność tych czynników decyduje o „tytułowym” największym podobieństwie danego przypadku (do innych przypadków). Różnica w skutkach skłania zaś badaczy do analizy danego przypadku i poszukiwania ich innych przyczyn czy czynników kontekstowych.

Z drugiej jednak strony, uzasadniając wybór przypadków Abchazji i Osetii Południowej tym, iż są to *most-likely cases*, Doktorant nie identyfikuje różnych skutków, a także podobnych czynników, które według danej teorii przewidują wystąpienie takich samych skutków. Zamiast tego Doktorant odwołuje się do potocznie rozumianych podobieństw między Abchazją i Osetią Południową, tj. oderwania się od tego samego państwa (Gruzji) na początku lat 90 XX wieku, lokalizacji na obszarze poradzieckim, niskiego stopnia uznania międzynarodowego i ich współpracy.

Wydaje się, że Doktorantowi chodziło o wybór przypadków typowych, tj. takich w których występuje określona przyczyna (np. wsparcie Rosji) oraz skutek (np. stabilność i trwałość państw *de facto*), a także podobny kontekst (np. lokalizacja na obszarze poradzieckim). Dodam, iż wybór przypadków uzasadniony ich typowością mógłby pozwolić na rozciągnięcie wniosków na wszystkie państwa *de facto* z obszaru poradzieckiego (z czym są obecnie problemy, o czym piszę w pkt 4.3).

6. Wkład rozprawy do literatury

Doktorant ma pewien problem z określeniem wkładu, jaki Jego rozprawa doktorska wnosi do literatury poświęconej państwom *de facto*. Jeśli chodzi o znaczenie zagadnienia państw *de facto*, to pisze jedynie, że jest to aktualny problem, uzasadniając swoją opinię powstawaniem nowych jednostek tego rodzaju czy ich konfliktami z państwami macierzystymi (s. 6). Główną próbę określenia wkładu podejmuje w sekcji dotyczącej stanu badań / przeglądu literatury (s. 8–12). Ogranicza się tutaj jednak głównie do wymienienia artykułów i monografii poświęconych poruszonym przez Niego zagadnieniom państwa, separatyzmu, państw *de facto* i konfliktów, zarówno o charakterze teoretycznym, jak i empirycznym, tj. dotyczących Abchazji i Osetii Południowej.

Wydaje się, że Doktorant sugeruje, iż Jego wkład do literatury polega na napisaniu monografii, która łączy te wszystkie problemy, zawiera wyniki badań jakościowych (ankiety i wywiady), korzysta z literatury politologicznej i prawniczej, a także bazuje głównie na literaturze w językach angielskim i rosyjskim (w tym literatury abchaskiej i gruzińskiej). Tak

sformułowany wkład rzeczywiście można uznać za relatywnie wartościowy, szczególnie w kontekście wykorzystania nowych źródeł, tj. ankiet i wywiadów z przedstawicielami Abchazji, Osetii Południowej i Gruzji.

Oczekiwałem jednak jasnej deklaracji Doktoranta co do wkładu Jego rozprawy do literatury. Ponadto oczekiwałem lepszej znajomości anglojęzycznej literatury poświęconej państwom de facto. Z pracy wynika, iż ogranicza się ona do wybranych prac koncepcyjnych i pewnej liczby prac poświęconych państwom de facto w kontekście Abchazji i Osetii Południowej. Odnosnie do niewykorzystanej literatury brakuje mi też prac polskiego badacza Czachora, poświęconych tym dwóm kaukaskim państwom de facto. Wreszcie oczekiwałem od Doktoranta, by swoją niewątpliwie dobrą wiedzę z zakresu prawa międzynarodowego w pełni wykorzystał do wzbogacenia literatury o państwach de facto, która ma przede wszystkim charakter politologiczny. W mojej opinii, zadanie takie bardzo dobrze wykonuje Coppieters, którego prace mogłyby stanowić dla Doktoranta inspirację. Wydaje mi się, że w swojej politologicznej pracy Doktorant skupia się głównie na „tłumaczeniu” państw de facto prawnikom, podczas gdy takie zadanie mogłaby mieć raczej praca z dyscypliny nauki prawne.

7. Kwestie formalne

Praca napisana jest dobrą angielszczyzną, jednak nie będąc native speakerem, nie mogę wypowiadać się na ten temat w pełni autorytatywnie. Jeśli chodzi o przypisy i bibliografię, to są one przygotowane zasadniczo w poprawny sposób. Mam jednak do nich trzy zastrzeżenia. Po pierwsze, przy źródłach internetowych brak jest nazwy czasopisma lub instytucji, z której to źródło pochodzi. Brak jest też jego daty. Są to jednak ważne informacje, pozwalające m.in. ocenić wiarygodność źródła czy umieścić je na osi czasu. Po drugie, za dyskusyjne uznaje przyporządkowanie artykułów prasowych, internetowych i naukowych do jednej kategorii „artykuły”. Ich ciężar gatunkowy jest jednak inny, szczególnie w przypadku artykułów naukowych. Po trzecie, wyróżniłbym w bibliografii wywiady – jako stanowiące wyjątkowe, cenne źródło – obecnie przyporządkowane przez Doktoranta do kategorii „pozostałe źródła”.

8. Pomysły, sugestie

Jak wynika z mojej powyższej oceny, rozprawa doktorska nie jest w pełni spójna i poprawna metodologicznie. Jest też nazbyt wielowątkowa. Poniżej chciałbym przedstawić moje pomysły czy sugestie, które pozwoliłyby Doktorantowi na uporządkowanie Jego rozprawy, gdyby chciał ją opublikować w całości lub części. Bazuję przy tym na pracy wykonanej przez Doktoranta w Jego rozprawie. W mojej opinii, obecnie ma ona dwa rdzenie. Pierwszy odnosi się do państwowości *de facto* Abchazji i Osetii Południowej, a drugi – do ich stabilności i trwałości.

Po pierwsze, Doktorant mógłby się skupić na wykazaniu, iż Abchazja i Osetia Południowa są państwami *de facto*. Chociaż tradycyjnie zaliczane są one do państw *de facto*, to nie jest mi znana dogłębna, wielostronicowa analiza ich państwowości *de facto* (w swoim artykule ten problem analizowali Ó Beacháin, Comai i Tsursumia-Zurabashvili 2016). Co więcej, *de facto* państwowość Osetii Południowej bywa kwestionowana (np. przez Berga podczas konferencji naukowych) ze względu na jej pełną zależność finansową od Rosji. Praca wykazująca, iż Abchazja i Osetia Południowa są państwami *de facto* jest więc potrzebna. Generalnie Doktorant wykonał takie zadanie w swojej rozprawie, ale w swojej ewentualnej nowej pracy musiałby to zrobić w spójny sposób, poświęcając więcej wysiłku konceptualizacji i operacjonalizacji pojęcia „państwa *de facto*”. Dodam, iż przy pomiarze państwowości *de facto* cenne byłyby ankiety i wywiady przeprowadzone przez Doktoranta. Zresztą już w swojej rozprawie wykorzystał ich część dotyczącą sfery wewnętrznej i zewnętrznej funkcjonowania Abchazji Osetii Południowej do wykazania, czy wykonują one funkcje państwa (jest to ostatni element definicyjny państwa *de facto*). Tytuł takiej pracy mógłby brzmieć: Abchazja i Osetia Południowa jako państwa *de facto*.

Po drugie, Doktorant mógłby się skupić na określeniu determinantów stabilności/trwałości/przetrwania Abchazji i Osetii Południowej. Mimo że tematyka ta jest poruszana w literaturze poświęconej państwom *de facto*, to brakuje dogłębnego opracowania odnoszącego się do konkretnego przypadku. Wyjątkiem jest tutaj moja wspomniana monografia z 2010 roku, ale dotyczy ona innego przypadku, tj. Naddniestrza, i jest napisana w języku polskim. Ponadto, jeśli wiemy, dzięki czemu istnieje dane państwo *de facto*, to możemy opracować plan działań na rzecz jego reintegracji z państwem macierzystym. Taka praca miałaby więc również znaczenie dla praktyki politycznej. W dużej mierze Doktorant wykonuje takie zadanie w swojej rozprawie. W swojej ewentualnej nowej pracy powinien jednak szerzej

sięgnąć do literatury traktującej o czynnikach stabilności/trwałości/przetrwania państw de facto, w tym wspomnianych przeze mnie prac. Powinien także poświęcić więcej wysiłku konceptualizacji i operacjonalizacji pojęcia „stabilności/trwałości/przetrwania”. Przy ich pomiarze cenne byłyby autorskie ankiety i wywiady, które zresztą Doktorant wykorzystał w swojej rozprawie właśnie w tym celu. Tytuł nowej pracy mógłby brzmieć: Determinanty stabilności (lub trwałości lub przetrwania) Abchazji i Osetii Południowej.

W tym kontekście chciałbym skierować do Pana mgr. Piotra Sieniawskiego trzy pytania.

1. Jak zidentyfikowane przez Niego elementy, podzielone na 3 grupy, wskazują na / warunkują stabilność i trwałość państw de facto? 2. Jak mogłaby wyglądać i być opisana dziesięciostopniowa skala stabilności i trwałości państw de facto, tj. jakie można wyróżnić stany stabilności i trwałości? Odpowiedzi na te dwa pytania – szczególnie zawarte w kolejnej publikacji Doktoranta – stanowiłyby cenny wkład do literatury, dawałyby bowiem innym badaczom narzędzie do analizy stabilności i trwałości pozostałych państw de facto. 3. Jakie miejsce na skali stabilności i trwałości państw de facto zajmują Abchazja i Osetia Południowa, tj. do której grupy można je przyporządkować?

9. Wnioski

Pomimo wymienionych wyżej zastrzeżeń co do rozprawy, doceniam pracę badawczą Doktoranta. W swojej rozprawie starał się dokonać oryginalnego rozwiązania problemów naukowych, odnoszących się do państw de facto, a szczególnie Abchazji i Osetii Południowej (ich państwowości de facto oraz stabilności i trwałości). Na uznanie zasługuje szczególnie wykorzystanie w pracy przeprowadzonych przez Niego rozbudowanych ankiet i pogłębionych wywiadów z przedstawicielami tych dwóch państw de facto i Gruzji. Oznacza to, iż Doktorant stworzył we własnym zakresie oryginalne narzędzie badawcze. Przy tym identyfikację respondentów i dotarcie do nich należy uznać za wymagające i, co ważne, zakończone powodzeniem zadania.

Doktorant wykazał się również ogólną wiedzą teoretyczną w dyscyplinie nauki o polityce, szczególnie odnoszącą się do zagadnień państwa i secesji. W pracy widoczna jest także umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, choć wymaga ona dalszego doskonalenia. Mam nadzieję, że moje krytyczne uwagi i sugestie przedstawione w recenzji

pomogą w tym Doktorantowi, a także w przygotowaniu rozprawy – w całości lub w częściach – do publikacji.

W świetle powyższego stwierdzam, iż recenzowana rozprawa doktorska Pana mgr. Piotra Sieniawskiego pt. *De facto States in the Post-Soviet Area* spełnia wymagania określone przez Ustawę o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 roku. Tym samym wnioskuję o dopuszczenie Pana mgr. Piotra Sieniawskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Marcin Kosienkowski